



krótko

Szkoła dla dorosłych

GLIWICE. Górnśląskie Centrum Edukacyjne zaprasza wszystkie osoby, które ukończyły 18 lat, do kontynuowania nauki w bezpłatnej, publicznej szkole dla dorosłych. Zapisy do liceum ogólnokształcącego, technikum oraz szkoły policealnej w siedzibie szkoły w Gliwicach, ul. Okrzei 20 (obok kościoła Chrystusa Króla). Szczegółowe informacje można uzyskać także pod numerem telefonu: 032 231 35 58 oraz na stronie internetowej: www.gce.gliwice.pl.

Szósty festyn parafialny

GLIWICE. Parafia Wszystkich Świętych w Gliwicach zaprasza na coroczny festyn parafialny, który odbędzie się w niedzielę 6 września od 15.00 do 22.00. Tegoroczny, szósty festyn, podobnie jak pozostałe ma cel charytatywny. Dochód zostanie przeznaczony na dożywianie dzieci w szkołach. W programie: występy artystyczne, wiele konkursów i atrakcji dla dzieci i dorosłych, dobre tradycyjne jedzenie, muzyka, loteria fantowa, licytacja oraz zabawa taneczna po zmroku. Festyn organizuje Rada Parafialna i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży.



Członkowie bractwa po raz pierwszy wystąpili w oficjalnych strojach

Odpustowa inauguracja bractwa w Sośnicy

W granatowych pelerynach

Podczas odpustu św. Jacka w Gliwicach-Sośnicy swoją działalność w tej parafii oficjalnie zainauguowało **Bractwo Najświętszego Sakramentu.**

Jak mogłoby nie być takiego bractwa w naszej parafii, skoro nasz patron, św. Jacek, zazwyczaj przedstawiany jest z Najświętszym Sakramentem w jednej dłoni, a z figurą Matki Bożej w drugiej – tłumaczy ks. proboszcz Krzysztof Śmigiera. – Już sam fakt, że na samym początku mamy 10 panów, którzy zgodzili się i chętnie przywdziali „służbowe umundurowanie” świadczy o tym, że troska o Najświętszy Sakrament jest ważna dla wielu naszych parafian – dodaje.

Mężczyźni w granatowych pelerynach i czapkach z emblematami eucharystycznymi w dniu odpustu stanęli

w szpalerze, a w procesji eucharystycznej nieśli baldachim i lampiony.

– Nasza rola polega na tym, żeby uczestniczyć w adoracji w kościele, a podczas Bożego Ciała i innych uroczystości zabezpieczać procesje i pomagać proboszczowi – tłumaczy Paweł Wolnica, jeden z członków bractwa.

Bractwo Najświętszego Sakramentu w diecezji erygował bp Jan Wieterek już w listopadzie ub.r. Diecezjalna inauguracja miała miejsce w Rudach 14 czerwca, w dniu nadania tamtejszemu sanktuarium tytułu bazyliki mniejszej. Bractwo nawiązuje bezpośrednio do działalności wspólnoty,

która istniała przy gliwickiej parafii Wszystkich Świętych od początku XVI wieku, a także do całej tradycji zrzeszania się pobożnego ludu na Śląsku, sięgającej XIII wieku. Celem nowego bractwa jest propagowanie czci Najświętszego Sakramentu. Członkowie bractwa, oprócz stroju, otrzymują świadectwo przyjęcia do zrzeszenia ze statutem. Kapelanem bractwa w diecezji jest ks. Piotr Górecki. Podobne grupy zawiązują się już w kolejnych parafiach. Dwa razy w roku będą uczestniczyć w diecezjalnych dniach skupienia w Rudach, a oprócz tego w pielgrzymkach bractwa do Rud w uroczystość Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny i do sanktuarium w Kamieniu Śląskim w uroczystość św. Jacka.

Klaudia Cwołek

KLAUDIA CWOŁEK

30 SIERPNIA 2009 GOŚĆ NIEDZIELNY

Jubileusz ks. Herberta Hlubka



Gratulacje dla ks. Herberta Hlubka

GLIWICE. Ponad pół tysiąca osób 23 sierpnia w kościele Wszystkich Świętych uczestniczyło we Mszy św. z okazji 80. rocznicy urodzin i 55-lecia kapłaństwa ks. Herberta Hlubka, wieloletniego duszpastera akademickiego diecezji opolskiej i gliwickiej. – Pomóżcie mi dziś dziękować – mówił jubilat w homilii, wyrażając wdzięczność za dar życia, wolności, bycia synem

Boga, bliskości ludzi i możliwości pozostania sobą. Na Mszę dotarli ludzie z różnych stron. – Przyjechałam, bo chrześcijaństwo poznałam dzięki niemu i zachwyciłam się Chrystusem takim, jakim on nam go pokazywał. A pokazywał nam w różnych sytuacjach i w różny sposób. Potrafił też tworzyć wspólnotę, uczył nas jak być razem i jak realizować te punkty, o których mówił dziś w homilii: jak być dla, jak być odpowiedzialnym, dawać świadectwo, być prorokiem nadziei i wymagać od siebie – powiedziała prof. Aniela Dylus, pracownik naukowy Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Na zakończenie Mszy św. specjalne życzenia biskupów gliwickich odczytał ks. Bernard Frank, proboszcz parafii Wszystkich Świętych: „Wraz z czcigodnym Księdzem zanosimy dziękczynienie do Boga za dar życia, za piękne świadectwo wiernego i oddanego Bogu i ludziom kapłańskiego życia, a na dalsze lata z serca błogosławimy oraz zapewniamy o pamięci modlitewnej” – napisali bp Jan Wieczorek i bp Gerard Kusz. **k**

Dożynki wojewódzkie

ŚWIERKLANIEC. W niedzielę 23 sierpnia odbyły się w Świerkłańcu wojewódzkie dożynki. Tegoroczne dziękczynienie za plony rozpoczęło się Mszą w kościele parafialnym, gdzie zabrzmiało dziękczynne „Te Deum”. W Eucharystii, której przewodniczył bp Jan Wieczorek, uczestniczyli rolnicy wraz ze swoimi rodzinami oraz przedstawiciele władz samorządowych i wojewódzkich. W homilii biskup gliwicki przypomniał wiernym o wspólnotowym życiu

i budowaniu więzi pomiędzy Bogiem a człowiekiem, dzięki którym ludzka praca, pomimo wielkiego trudu i przeszkód, wydaje upragnione efekty. Bp J. Wieczorek wspominał również o szacunku jaki należy się ziemi oraz o poszanowaniu pracy każdego człowieka. Po Eucharystii dożynkowy korowód przeszedł do pobliskiego parku świerkłanieckiego, gdzie odbyły się dalsze uroczystości.

Kl. Krzysztof Plewnia

Obowiązkowe mikrochipy

BYTOM. Już 3 tys. osób skorzystało z bezpłatnego programu elektronicznej rejestracji psów w Bytomiu. Do końca roku każdy bytomianin posiadający czworonoga zobowiązany jest zarejestrować go poprzez jednorazowe wszczepienie mikrochipsa, na którym zapisane są informacje dotyczące psa, a także adres właściciela. Widoczne już są też

pierwsze efekty elektronicznej rejestracji, dzięki której udało się odnaleźć 10 zaginionych psów. Akcja rejestracji psów ma przyczynić się do uporządkowania w Bytomiu spraw związanych ustaleniem liczby psów oraz utrzymaniem czystości. Właściciele, którzy nie zaczepią swoich pupilów, muszą liczyć się z karą grzywny. **w**

„Ostoja” osiągnęła standardy



DPS mieści się w starym zabytkowym pałacu

SOŚNICOWICE. Dom Pomocy Społecznej „Ostoja” jako pierwszy DPS prowadzony przez powiat gliwicki spełnił wymogi, które będą obowiązywały od 2011 roku, określone w ministerialnym rozporządzeniu wynikającym z zapisów ustawy o pomocy społecznej. W związku z tym wojewoda śląski wydał bezterminową decyzję zezwalającą na prowadzenie placówki. „Ostoja”

dysponuje 124 miejscami dla kobiet oraz dziewcząt niepełnosprawnych intelektualnie. W województwie śląskim do tej pory wymagane standardy osiągnęło ok. 50 proc. domów pomocy społecznej. Wiele samorządów w całym kraju zapowiada jednak, że ze względów finansowych nie jest w stanie ich osiągnąć w wyznaczonym terminie. **k**

Koniec tramwajów



Zdjęcie prawie historyczne. Ostatnie tramwaje w Gliwicach pojadą 31 sierpnia, potem zastąpią je autobusy

GLIWICE. Od 1 września z gliwickich ulic znikną tramwaje. Część mieszkańców uznała za zasadne argumenty za ich likwidacją, inni zbierali podpisy za odwołaniem prezydenta Zygmunta Frankiewicza i Rady Miejskiej. W sumie zebrano prawie 19 tys. podpisów, które już trafiły na ręce Komisarza Wyborczego w Katowicach. Ma on teraz 30 dni na weryfikację list i ewentualnie ogłoszenie referendum. Tramwaj w Gliwicach zastąpi linia autobusowa A4, która będzie kursować torem dawnego tramwaju, a na Wójtowej Wsi trasa zostanie nawet wydłużona. Co ważne,

pasażerowie jadący do Zabrzeża i z powrotem, nie stracą finansowo. Bilet skasowany w linii tramwajowej 1 i 4 obowiązuje po przesiadce do autobusu A4 i odwrotnie. **wp**

GOŚĆ GLIWICKI

gliwice@goscmedzielny.pl

ADRES REDAKCJI:
ul. Przedwiośnie 3, 44-119 Gliwice
TELEFON 032 750 61 30
REDAGUJĄ: ks. Waldemar Packner – dyrektor oddziału, Klaudia Cwołek, Mira Fiutak

I Półmaraton Bytomski

Zmiana terminu

Ze względów organizacyjnych zmienił się termin I Półmaratonu Bytomskiego. Bieg odbędzie się w niedzielę 20 września.

Pierwotny termin 12 września jest nieaktualny.

– Z ważnych powodów musieliśmy zmienić datę półmaratonu. Mam nadzieję, że ci, którzy chcieli wziąć udział w biegu, przyjadą do Bytomia w niedzielę 20 września – powiedział ks. Marcin Kazanowski, jeden z pomysłodawców imprezy.

Zgłoszenia przyjmowane są drogą mailową do 18 września. Regulamin i formularz biegu znajdują się na stronie: www.halfmarathonbytom.pl. Tam też trasa biegu i wszystkie pozostałe informacje. Od 18 do 20 września można zgłaszać się w biurze zawodów, które mieści się w SP nr 33

(Bytom-Miechowice, ul. Matki Ewy 9). Uczestnicy muszą mieć ukończone 18 lat, jeśli ktoś ma ponad 16, może startować za pisemną zgodą rodziców.

Maraton rozpocznie się o 11.00, zakończy o 14.00. Start i meta znajdują się na ul. Dzierżona (obok SP nr 33). Zawodnicy będą mieli do pokonania ponad 21 km, trasa zostanie oznaczona co kilometr, co pięć będą znajdować się punkty odżywcze. Opłata za udział wynosi 30 zł.

Na zwycięzców czekają atrakcyjne nagrody, przyznawane w klasyfikacji ogólnej kobiet i mężczyzn oraz w 10 kategoriach wiekowych. Patronat nad imprezą objęli prezydent Bytomia Piotr Koj oraz parafia Podwyższenia Krzyża w Bytomiu-Miechowicach. **w.**



Odnowiona wieża radiostacji

Iluminacja 30 sierpnia

W tym roku przypada 70. rocznica wybuchu II wojny światowej.

Okrągła rocznica stała się również inspiracją, aby otoczenie gliwickiej radiostacji doczekało się zupełnie nowego wyglądu. To miejsce znane jest przede wszystkim z tzw. prowokacji gliwickiej, która dała pretekst do niemieckiej napaści na Polskę.

Po kilku miesiącach prac Gliwice wreszcie nie mają się czego wstydić, a historyczna wieża doczekała się godnej oprawy. Wieczorem radiostacja i powstający wokół park będą tonąć w pastelowych barwach. W całej krasie pierwszy raz zobaczymy ją 30 sierpnia, podczas plenerowego koncertu „Dzień światła dla pokoju”, przygotowanego w 70. rocznicę prowokacji gliwickiej.

Po zmroku cała okolica radiostacji będzie wyglądać jak z bajki. Wszystko dzięki kilkunastu tysiącom diod, które rozświetlają park i wieżę. Diody, sterowane komputerowo, świecą w różnych kolorach



ANTONI WITWICKI

Po renowacji wieża i jej otoczenie stały się jednym z najpiękniejszych miejsc w Gliwicach

i można regulować ich natężenie. Całość prac pochłonęła 73 mln zł, z czego prawie milion złotych kosztowało samo oświetlenie. **w.**

Zaproszenie na wystawę

Powstania śląskie w obrazach

W piątek 4 września odbędzie się w galerii Barwy Śląska w Nakle Śląskim wernisaż wystawy „Powstania Śląskie”.

Wystawa to pokłosie I Konkursu Plastycznego im. Juliusza Marcisza „Powstania Śląskie”, który zorganizowało Stowarzyszenie „Barwy Śląska”. Udział w nim wzięło 28 autorów amatorów z całego województwa śląskiego. Komisja dopuściła do konkursu 52 prace, a wernisaż pokonkursowej wystawy odbędzie się 4 września w Nakle Śląskim, w galerii Barwy Śląska

(ul. Parkowa 1), początek o godz. 17.00.

Patronat nad konkursem objęli marszałek województwa śląskiego, wojewoda śląski, starosta tarnogórski, prezydent Rudy Śląskiej oraz Krystyna Bochenek, wice-marszałek Senatu RP.

Jest to pierwsza, po 30 latach, wystawa plastyczna pokazująca w sztuce powstania śląskie.

– Temat ten dziwnym trafem jest rzadko poruszany. Być może propagowanie w ten sposób wiedzy na temat powstań śląskich wpłynie na pogłębienie lokalnego patriotyzmu. Idea ta przyświecała Juliuszowi Marciszowi, który był twórcą amatorem i brał czynny udział w trzecim powstaniu śląskim – powiedział Franciszek Żurawka, komisarz wystawy. **w.**

Jeden z obrazów prezentowanych na wystawie to „Modlitwa” Stanisława Łakomego



ARCHIWUM PRYWATNE

Wybierz „Perłę w Koronie 2009”

Rudy na czele

Ukryty wśród starych dębów Zespół Klasztorno-Pałacowy w Rudach jest jednym z najpiękniejszych miejsc i to nie tylko na mapie Śląska. Do malowniczej miejscowości, odległej o 14 kilometrów od Rybnika i 20 kilometrów od Raciborza i Gliwic, ściągają turyści z kraju i zagranicy. Docenili to również internauci, którzy w głosowaniu na śląską „Perłę w Koronie 2009” właśnie na Rudy oddali prawie 30 tys. głosów – najwięcej.

Konkurs już po raz drugi przeprowadza portal naszemiasto.pl. W tym roku zapropozowano głosowanie na niezwykle budowle

województwa śląskiego. Na liście znajdują się 52 obiekty, z naszej diecezji trzy: Zespół Klasztorno-Pałacowy w Rudach, pałac w Pławniowicach (ponad 18 tys. głosów) oraz gmach Opery Śląskiej w Bytomiu (ponad 13 tys. głosów). Każdy, kto ma dostęp do Internetu, swój głos może oddać do 31 sierpnia na stronie: www.naszemiasto.pl; ogłoszenie wyników 1 września. Pod hasłem „Perły w Koronie 2009” portal naszemiasto.pl promuje regionalne atrakcje turystyczne w całej Polsce. Konkurs prowadzony jest równolegle przez 16 wojewódzkich oddziałów portalu. **w.**



Zabrzańska grupa czerwona – najliczniejsza i najbardziej rodzinna



Młodzież była wszędzie

Wbrew krajowej tendencji, **liczba pielgrzymów z diecezji gliwickiej** idących do Częstochowy rośnie.

W tym roku organizatorzy doliczyli się 1920 osób, czyli o około stu więcej niż rok temu i więcej niż dwa lata temu, gdy było 1875 uczestników. – Mówi się, że jest stagnacja w pielgrzymowaniu, a to nie jest prawda – komentuje ks. Bernard Plucik, kierownik gliwickiej pielgrzymki. – I nie robi się sztucznej statystyki. W Koszęcinie dla czerwonej grupy, która weszła ostatnia zabrakło zupy – dodaje na dowód, że pielgrzymów było naprawdę więcej.

Przodowała młodzież, ale były osoby w różnym wieku. Najmłodszy uczestnik – Adaś, miał 14 miesięcy, najstarsi to 77-latkowie – dwóch mężczyzn i kobieta, którzy szli w grupach zielonej, niebieskiej



Najmłodszy pielgrzym - Adaś z grupy czerwonej

XVII Diecezjalna Piesza Pielgrzymka na Jasną Górę

Jest nas więcej



Bez niego ani rusz – ks. Artur Pytel, kierownik trasy

i brązowej. Więcej w tym roku było też księży (razem 34), w oczy rzucały się habity damskie i męskie, wózki dziecięce i jak zwykle – wytrwałe grono osób niepełnosprawnych. Grupa franciszkańska niosła sztandar ze swoim patronem, do niej dołączyła młodzież z Katolickiego Ośrodka Rehabilitacyjno-Wychowawczego „Dom Nadziei”, który prowadzi ks. Bogdan Peć, Misjonarz Świętej Rodziny.

Jako pierwsza, już 18 sierpnia, wyruszyła grupa pomarańczowa z Kuźni Raciborskiej, gdzie proboszczem jest kierownik całej pielgrzymki ks. Bernard Plucik. W swojej parafii mocno zaszczylił ideę duchowego pielgrzymowania. Ci, którzy nie mogą wyjść na trasę, zaproszeni są do łączności modlitewnej z tymi, którzy są w drodze. Sam wracał z pielgrzymki do Kuźni Raciborskiej, by codziennie odprawić w swojej parafii Mszę św. – Rano o godz. 6.00 mam ponad stu ludzi, gdy normalnie o 7.00

jest ich dwadziestu, trzydziestu, czasem pięćdziesięciu – mówi ks. Plucik. Na tych porannych mszach podawał te same tematy, które w ciągu dnia na trasie rozważali pielgrzymi. Tegoroczne hasło pielgrzymki „Otoczmy troską życie” rozpracowane zostało na trzy szczegółowe zagadnienia: zagrożenia życia duchowego i fizycznego, troska Kościoła o życie i zadania w służbie życia.

Od pierwszego dnia z pielgrzymami łączyli się także gliwicy biskupi. 19 sierpnia w katedrze w Gliwicach Mszę św. na rozpoczęcie pielgrzymki sprawował bp Jan Wierzbicki, który na zmianę z bp. Gerardem Kuszem odwiedzał pielgrzymów na trasie.

Gliwicka pielgrzymka idzie promieniście, kolejne grupy dołączają do głównego nurtu, dochodząc z miejscowości rozrzuconych w różnych częściach diecezji. W ostatni dzień 22 sierpnia na wałach jasnogórskich Mszę św. dla

pielgrzymów diecezji gliwickiej i opolskiej sprawował bp Gerard Kusz, a homilię wygłosił bp Paweł Stobrawa.

Pomagała też technika. Na specjalny numer komórki przez cały czas spływały sms-y z intencjami do modlitwy. Pielgrzymom towarzyszyły oczywiście różne służby, a także reporterzy radia Plus Gliwice. Strona internetowa pielgrzymki znajduje się pod adresem: www.kuria.gliwice.pl/~pielgrzymka/.

Klaudia Cwołek



77-letni Bogusław Czaplicki zaczął chodzić z gliwicką grupą niebieską w stanie wojennym

zapowiedzi

Festiwal organowy

4 września, godz. 18.00, PSM w Zabrze przy ul. Reymonta 7a – wykład prof. J.V. Michalko pt. „Zabytkowe organy na Słowacji”. Spotkanie rozpocznie XIV Międzynarodowy Zabrzeński Festiwal Organowy im. ks. Antoniego Chlondowskiego, który potrwa do 4 października. Koncerty w najbliższym tygodniu: 5 września, godz. 18.00, kościół ewangelicki Pokoju – Jan Vladimir Michalko (Bratysława), 6 września, godz. 18.00, kościół św. Józefa – Ewa Bąk (Bielsko-Biała).

Nocne czuwanie

4 września, sanktuarium w Lubecku – rozpoczęcie o godz. 19.00, Msze św. o godz. 19.30 i 24.00.

Rozpoczęcie roku katechetycznego

5 września, godz. 10.00, katedra gliwicka – Mszy św. dla katechetów przewodniczyć będzie bp Gerard Kusz.

IV pielgrzymka orkiestr dętych

do bazyliki Matki Bożej w Rudach odbędzie się **6 września**. W programie: godz. 12.00 – Msza św. pod przewodnictwem bp. Jana Wiercorka, a po niej poczęstunek. Około godz. 14.30 wspólny koncert orkiestr dętych.

Ruch Światło–Życie

zaprasza na Diecezjalny Dzień Wspólnoty, który odbędzie się **6 września** w gliwickiej katedrze. Rozpoczęcie o godz. 14.00.

Dla rodziców kapłanów

dzień skupienia odbędzie się 26 września w Centrum Jana Pawła II w Gliwicach (obok katedry). Prowadzi ks. dr hab. Jan Kochel, rektor WSD w Opolu. Rozpoczęcie o godz. 9.30. Zgłoszenia w kurii diecezjalnej, tel. 32 230 71 42. ■

Ośrodek Formacyjno-Wypoczynkowy Caritas

Domki na polanie

Tego miejsca nie ma na zwykłej mapie.

Turza koło Lisowa, za Lublińcem. Z drogi Opole–Częstochowa w Lisowie trzeba skręcić na Taninę, a za nią 3 km jechać prosto przez las, aż do polany, gdzie stoi tylko kilka domów.

– Fajne to pustkowie – mówi Basia, gimnazjalistka z Gliwic. Do Turzy na kolonie Caritas przyjechała po raz trzeci, tylko w tym roku była aż na dwóch turnusach, tak jej się spodobało.

Ośrodek Formacyjno-Wypoczynkowy to stary dom, zaadaptowany do nowych potrzeb, a obok dwa nowoczesne jednopiętrowe drewniane domki oraz ponad 7 ha ziemi z kawałkiem urokliwego lasu. Na miejscu jest boisko do piłki nożnej i siatkówki. Teren należy do Parku Krajobrazowego Lasy nad Górną Liswartą. Gdy tylko wysiądzie się z samochodu – płucą pracują swobodniej. Nikt nie przeszkadza, nie ma ruchu samochodów, głęboka cisza i spokój.

– Po remoncie kolonie organizujemy tutaj już czwarty sezon – mówi Mariusz Janas, zastępca kierownika ośrodka, który do Turzy jeździ od bardzo wielu lat. Zaczęło się od tego, że tutejszy mieszkaniec – Wincenty Ledwoń w czasach komuny zaprosił dzieci na kolonie, których organizacją zajęli się klerycy z seminarium w Katowicach, z Markiem Szastokiem na czele. Gdy pan Wincenty zmarł, dom od rodziny kupiła Caritas katowicka, a kilka lat temu przejęła Caritas gliwicka. W zeszłym roku obok starego domu stanął pierwszy drewniany domek, w tym roku drugi, oba sfinansowane przez ofiarodawców i z 1 proc.

Tego lata odbyły się tutaj cztery turnusy kolonii i turnus formacyjno-wypoczynkowy Caritas, ale do ośrodka przez cały rok mogą przyjeżdżać inne grupy młodzieżowe i rodziny. Jest to sprawdzone miejsce



W jednym drewnianym domku może zamieszkać kilkanaście osób. **PONIŻEJ:** Chwila odpoczynku po obiedzie na ostatnim turnusie kolonii



spotkań weekendowych dla młodzieży bierzmowanej. Domek lub jego część mogą wynająć indywidualne osoby. Dla grup nocleg z całodziennym wyżywieniem kosztuje jedyne 30 zł, jest też możliwość samodzielnego przygotowywania posiłków. W sumie jest ponad 60 miejsc, w drewnianym domku może zamieszkać kilkanaście osób, przy czym w wielu pokojach są łóżka piętrowe.

Turza to świetne miejsce wypadowe na wycieczki rowerowe (rowery są na miejscu) i dalsze – do Częstochowy (35 km), Jury Krakowsko-Częstochowskiej czy Opola (ponad 60 km).

Więcej informacji: ks. Grzegorz Skop, kierownik ośrodka, tel. 32 384 66 85 (parafia św. Józefa Robotnika w Tarnowskich Górach), www.turza.cba.pl.

Klaudia Cwołek



ARCHIWUM DIECEZJALNE

ARCYBISKUP ALFONS NOSSOL POŻEGNAŁ SIĘ Z DIECEZJĄ.

Po 32 latach **opolski ordynariusz Alfons Nossol, podczas odpustu św. Jacka w Kamieniu Śląskim, oficjalnie pożegnał się z diecezją.**

Z tej okazji, specjalnie dla gliwickiego „Gościa”, tekst napisał jeden z najbliższych współpracowników abp. Nossola.

tekst

BP JAN KOPIEC

Opolski biskup pomocniczy

Święty Bernard z Clairvaux, znany reformator życia zakonnego i kościelnego w XII wieku, w swym słynnym traktacie „O obyczajach i obowiązku biskupów”, będącym właściwie listem do Henryka, arcybiskupa Sens, zawarł bardzo trudne słowa: „Przed powierzeniem Piotrowi rządu dusz w owczarni swojej Pan chciał się przede wszystkim upewnić o jego przywiązaniu i trzykrotnie pytał się, czy Go kocha. Wypróbował też jego roztropność. Gdy świat błędnie uważał Chrystusa za proroka, Piotr widział w Nim Boga proroków: Ty jesteś Mesjasz, Syn Boga żywego” (I, 2).

Spoglądając z tej strony na charyzmat posługi biskupa, trzeba niezwykłej wrażliwości, by w nich nie zatracić jego religijnej perspektywy na rzecz pociągającego coraz bardziej „światowego” podejścia do urzędu w Kościele w kategoriach władzy, bliskiej strukturze świeckiej. Pytanie więc o jakość posługi każdego biskupa przejmującego musi uwzględniać postulat: jak w sobie samym zmieścić refleksje, by nie naruszyć właściwych proporcji i wymiarów, nadanych

tej funkcji przez samego Założyciela Kościoła. Mówiąc prościej, trzeba odczytywać powierzone biskupowi zadania i możliwości ich szeregowania, poszukując wyłącznie dobra Kościoła, który przez wieki oczekuje dla siebie swobodnego, autonomicznego pola realizacji.

Śląsk zawsze wierny Bogu

Polem pracy dla mianowanego w 1977 roku przez papieża Pawła VI, drugiego z kolei biskupa opolskiego, był Kościół posługujący na Śląsku Opolskim, sięgający swą troską po Górnośląski Okręg Przemysłowy. Kontynuował on dziedzictwo, obecne na tym skrawku ziemi od blisko tysiąca lat. Był on dumny z trwania mieszkańców tej ziemi w wierze Chrystusowej, mimo burz i licznych dziejowych wyzwań, kiedy jednak oblicze ludu tej ziemi kierowało się zawsze w stronę Chrystusa i Jego Kościoła.

Trzeba było mieszkańcom nieradko składać deklaracje polityczne i narodowościowe, bo tego żądali władcy tej ziemi. Trzeba było nie lada odwagi, by opowiedzieć się za przynależnością do Kościoła w jego rzymskim kształcie, gdy na progu czasów nowożytnych dokonał się rozłam reformacyjny. Ta konsekwencja owocowała. Kraj był bogaty w dzieła kościelne, wieże wyrastały na tle urodzajnego krajobrazu, liczne szkoły, klasztory, przytułki i domy zakonne stanowiły nierozzerwalne tło tej ziemi.

Niełatwe jednak było trwanie. Pokazała to z całą wyrazistością ostatnia wojna, gdy po raz kolejny należało dać świadectwo prawdzie i nie ulec małoduszności, lecz z zapałem stanąć do formowania

swych serc zgodnie z powołaniem chrześcijańskim. Świadomość doznanych ogromnych krzywd, przeżycia wypędzeń nie tylko jednej nacji ze wschodu na zachód, ciężar ideologicznej konfrontacji komunizmu z religią – to były nie tylko teoretyczne trudności. I nie tylko teoretycznie należało na nie odpowiedzieć. Trzeba było zbliżyć się do każdego człowieka i cierpliwie mu przybliżyć inny wymiar rzeczywistości, płynący z postawy miłości w pełnej roztropności, o których realnie przypominał św. Bernard.

Kościół zawsze blisko Ślązaka

Wyodrębniona w 1945 roku z rozległej archidiecezji wrocławskiej Administracja Apostolska Śląska Opolskiego, która po wielu przejściach decyzją Pawła VI z 28 czerwca 1972 roku stała się diecezją opolską – tak swoje posłannictwo zrozumiała. Kiedy więc w tymże roku rządy kościelne obejmował pierwszy biskup opolski Franciszek Jop, mógł już nawiązywać do pionierskich



ANDRZEJ KERNER

Opolskiemu nością

osiągnąć, a ich stabilizacja znajdowała już właściwe ukierunkowanie. To dlatego, że od ks. Bolesława Kominka docenił Kościół społeczeństwo, któremu miał wskazywać drogę, przekraczającą wymiary wyłącznie ziemskie, przemijającą. Docenił ludzi, z którymi współpracował każdy zwierzchnik kościelny, znajdujący w sobie tyle energii, by swoimi ideami i projektami zapalić innych. Także modlitwą i dbałością o utrzymanie pierwszeństwa Bożych spraw przed najpiękniejszymi nawet, ale tylko własnymi pomysłami. Tego przecież wymagało poczucie roztropności, bez którego nigdy nie osiągnie się szczytów miłości i zdolności obdarowywania. A to przecież główne zadanie Kościoła!

Rozumieć więc nam należy ustawicznie, by oceniając miniony czas w życiu wspólnoty diecezjalnej, zwanej diecezją opolską, nie zamykać się tylko w podsumowaniu cyfr i powstających budowli. Oczywiście, że bez nich nigdy nie będzie gwarancji dla realizacji wniosków zadań. Nie ma to musi być namysłu, ważenia wszystkich argumentów, wsłuchiwanie się. Przywołany św. Bernard biskupowi Henrykowi z Sens w traktacie swym przypomniał jeszcze, że „kapłanowi, biskupowi wielkiego miasta, nie przystoi szukać rady u ludzi niedojrzałych i świeckich! Kochać – jak Pan przykazał – trzeba wszystkich, nawet nieprzyjaciół, lecz radzić się tylko ludzi roztropnych i życzliwych!” (I, 2). Twarda

to przestroga, i dziękujemy Opatrzności, że pasterze polscy taką drogą kroczyli.

Kapłan młody, ale doświadczony

Gdy więc po śmierci bp. F. Jopa (24 września 1976) trzeba było z namysłem poszukać godnego następcę, dokonano się to, co od czasów proroków się dzieje: kto nam pójdzie? kto będzie godny podjąć to dzieło? Znalezione młodego kapłana, urodzonego w Brożcu, którego walory serca i umysłu gwarantowały kroczenie wyznaczoną od wieków drogą. Do tego doprowadziła religijna atmosfera dotychczasowej służby w Kościele, kompetencja, umiłowanie rodzinnej ziemi i jej Kościoła, ugruntowany już autorytet – o czym dawał świadectwo prymas S. Wyszyński podczas udzielania sakry nowemu biskupowi – i zapał! To musiało zaowocować pojawieniem się kolejnych dóbr, służących wszystkim.

Przyszło biskupowi – od 1999 roku arcybiskupowi – Alfonsowi Nossolowi kierować diecezją opolską w niełatwych, ale bardzo prężnie dojrzewających czasach. To okres agonii komunizmu, której przebieg przyśpieszył wybór kard. Karola Wojtyły na papieża; to ambicje „Solidarności” do przeprowadzenia istotnych zmian w Polsce w 1980 i 1981 roku, wprawdzie na kilka lat zablokowane, ale w 1989 roku ogarniające już cały blok uzależniony od Związku Radzieckiego. Z tym nurtem wiązały się nadzieje na daleko idące zmiany ustrojowe; znamy je jako początek nowej rzeczywistości, którą odbierano według możliwości normalnego funkcjonowania Kościoła, co zresztą gwarantowała już Ustawa o stosunku Państwa do Kościoła katolickiego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z 17 maja 1989 r. Potem dla całego kraju, a więc i dla diecezji opolskiej, zaświtały nowe czasy w zakresie religijnym – wyznaczały je nawiązanie stosunków dyplomatycznych ze Stolicą Apostolską, przygotowanie nowego podziału administracyjnego Kościoła w Polsce, podpisanie i dość długie oczekiwanie na ratyfikację Konkordatu. Wracając do nowego podziału diecezji w Polsce, zadekretowanego przez papieża Jana Pawła II 25 marca 1992 r., trzeba wskazać utworzenie nowej metropolii górnośląskiej z diecezjami opolską i nową gliwicką.



Mistrzostwa Polski Semianariorów Duchownych – pierwsza piłka w meczu finałowym – Opole 2009

NA STRONIE OBOK U GÓRY: Święcenia biskupie Alfonsa Nossola – 17.08.1977 r.

Dla diecezji gliwickiej

Ukształtowanie nowej struktury organizacyjnej Kościoła na Górnym Śląsku było wielkim wyzwaniem. Siła tradycji była ogromna, ale dzień dzisiejszy i perspektywy na przyszłość domagały się innego już uporządkowania. Stąd zrodził się projekt utworzenia odrębnej prowincji kościelnej na Górnym Śląsku z centrum w Katowicach, czego motorem był na pewno bp A. Nossol. Dojrzewać też musiała wizja nowej diecezji w okręgu przemysłowym, bo sięgająca Bytomia, Zabrze i Gliwic diecezja opolska była z całą oczywistością za duża terytorialnie i obejmowała bardzo zróżnicowane terytoria.

Dziś wiemy, że ostatecznie dojrzał projekt powołania diecezji ze stolicą w Gliwicach. W tym sensie biskup opolski stawał się jednym z twórców tej nowej diecezji, uformowanej z 95 parafii dotychczasowej diecezji opolskiej oraz 50 parafii z diecezji katowickiej. Na części opolskiej do tego momentu bp Nossol wypełniał pasterskie obowiązki. Ale nie oznaczało to zaniku otwartej postawy biskupa opolskiego względem nowej diecezji.

W Opolu kształcą się klerycy gliwicy w Międzydiecezjalnym Wyższym Seminarium Duchownym, wiele akcji o charakterze pastoralnym nadal są realizowane w harmonijnej egzystencji obu diecezji, a udział pasterza opolskiego w licznych uroczystych obchodach w Gliwicach są tego potwierdzeniem.

Uczony, ekumenista, duszpasterz

Imperatywem nie tylko dla serca będzie też pochylenie się z wdzięcznością nad osobistymi



KS. ARNOLD DRECHSLER

► DOKOŃCZENIE ZE S. VII

rejonami aktywności arcybiskupa. To przecież znany uczony, profesor uniwersytecki – nadzwyczajny w 1981 roku i zwyczajny 1986 roku, związany z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim (1968–1997), Papieskim Wydziałem Teologicznym we Wrocławiu (1978–1997) i oczywiście z Wyższym Seminarium Duchownym własnej diecezji od 1962 roku. Przy tym autor wielu książek i publikacji naukowych, zapraszany chętnie na liczne sympozja z referatami i plenarnymi dyskusjami. Wiele prestiżowych towarzystw naukowych za zaszczyt poczytywało sobie możliwość obdarowania biskupa opolskiego swoim członkostwem. Przy tym utrzymujący przez lata kontakt z teologami tej miary co Michael Schmaus, Hans Urs von Balthazar, Karl Rahner, Joseph Ratzinger, Walter Kasper i wielu jeszcze innych. To także konsekwentne budowanie własnego warsztatu naukowego, skoncentrowanego na Jezusie Chrystusie, którego centrum stanowi krzyż – więc teologia krzyża zajmuje w refleksji biskupa opolskiego trwałe miejsce. Przybywały też nominacje papieskie do ważnych gremiów: Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan, do udziału w pracach Międzynarodowej Komisji ds. dialogu katolicko-prawosławnego i katolicko-luterańskiego; na forum Episkopatu Polski przez wiele lat był członkiem Rady Głównej, przewodniczącym Rady Naukowej, przewodniczącym Komisji ds. Ekumenizmu.

Niebagatelna jest również płaszczyzna aktywności duszpasterskiej na terenie własnej diecezji. Podczas 32 lat aktywnej służby odwiedził niemal wszystkie parafie, brał udział w wielu radościach i smutkach wspólnot parafialnych, konsekrował kościoły, sprawował jubileusze, udzielił bierzmowania potężnej rzeszy kiedyś młodych, dziś już w znacznej części dojrzałych diecezjan, przewodniczył pogrzebom księży. Od początku dokonujących się

Abp A. Nossol wśród powozian w Dziewiętlicach – 2009 r.

PONIŻEJ: Abp A. Nossol z wiolelnym przyjaciелеm kard. Josephem Ratzingerem – Opole 2000 r.

zmian wypromował posługę duszpasterską dla mniejszości niemieckiej na Śląsku Opolskim.

Nie ukrywam, że każde podsumowanie nieodłącznie zawiera w sobie ładunek oceny. Chciałoby się ją wypowiedzieć jak najbardziej adekwatnie względem obiektywnej miary dokonań. Z pewnością do końca nie jest to możliwe, bo zawsze pozostanie margines subiektywnych odczuć i przywoływanych dokonań. Może więc trzeba się poddać znowu św. Bernardowi i pokornie wyznać, że biskup, mając roztropnych i życzliwych doradców, mógł zmierzać do podejmowania decyzji przynoszących z reguły dobre owoce. Tyle możemy powiedzieć w atmosferze podniosłej i nieco odświętnej, bo podsumowującej miniony czas posługi. Zawsze jednak pozostaniemy gotowi do pogłębienia tej wizji. A wszystko po to, aby

dojść do tego momentu, gdy będzie można szczerze powiedzieć: wszyscy razem dziękujemy – za świadectwo życia i posługi, za oddane siły i talenty, za modlitwę – by szerzyło się królestwo Boga na naszej ziemi. Szczerze dziękujemy! ■



KRZYSZTOF ŚWIDERSKI

Po 32 latach pracy w Opolu

Pasterz i Ślązak

Arcybiskup Alfons Nossol, ostatni biskup diecezjalny w Polsce z nominacji Pawła VI, przeszedł na emeryturę. **To jedna z najbardziej poważanych i zasłużonych postaci polskiego Kościoła.**

Arcybiskup Alfons Nossol urodził się 8 sierpnia 1932 r. w Broźcu. Wyższe Seminarium Duchowne ukończył w Nysie. Święcenia kapłańskie przyjął 23 czerwca 1957 roku w Opolu. Kontynuował naukę na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, gdzie w 1962 roku obronił pracę doktorską.

Na przełomie lat 1961–1962 pełnił obowiązki administratora parafii Zielina-Kujawy. Od 1961 roku wykładowca w opolskim Wyższym Seminarium Duchownym. W latach 1969–1977 pracował jako adiunkt na KUL. Od 1982 roku profesor nadzwyczajny KUL, a od 1988 profesor zwyczajny.

Mianowany biskupem opolskim 25 czerwca 1977 roku, konsekrowany przez kard. S. Wyszyńskiego 17 sierpnia 1977 roku.

Był członkiem wielu ważnych kościelnych gremiów, m.in. Papieskiej Rady ds. Popierania Jedności Chrześcijan, Papieskich Komisji Mieszanych ds. Dialogu Teologicznego pomiędzy Kościołem katolickim i prawosławnym oraz pomiędzy Kościołem katolickim i luterańskim, Rady Stałej Episkopatu Polski, Rady Naukowej Episkopatu, przewodniczący Rady Episkopatu ds. Ekumenizmu, profesor i Wielki Kanclerz Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Opolskiego. Doktor honoris causa uniwersytetów w Bambergu, Münster, Moguncji, Opolu, ChAT w Warszawie i Papieskiego Wydziału Teologicznego we Wrocławiu, laureat wielu nagród, m.in. Lux ex Silesia (1996). Mianowany arcybiskupem tytularnym w 1999 roku przez papieża Jana Pawła II.